

Szmaciana

Renata Przemyk

Oni ci wmówią że
Jesteś po prostu zła
Płaszcz tchórzem podszyty masz
By wiać

Oni założą że
Ciemnotą jesteś ty
Więc w masie zatopią cię
Jak nic

Oni przyłożą ci
Chłodem zimnych zdań
A nóż w plecy wbijają gdy
Nie tak

Pozwól że schowam cię
Szmaciana lalko tak
By oni szukali znów
Sto lat

Wypiję zdrowie co
Nam obu przyda się
Bo wiem tak dużo że
Aż grzech

Nie wstawaj kiedy kur
Biedakom daje znać
Wiesz bogaci po to są
By spać